KURJER WARSZAWSKI.

D. 28. Listopada. — Rok 1845. Piątek. | № 317. | Jutro, Śty Saturnin. Nów.

W Kościele XX. *Reformatów* odbywać się będzie w następuiącą Niedzielę solenne Nabożeństwo, na cześć Śgo Andrzeja, Patrona tej parafji.

Ogłoszono decyzję JO. Xięcia Namiestnika Król: tej treści: «Gdy Urzędnik, po wysłużeniu lat 35 nadal w służbie zostaiący, żądać będzie uwolnienia go od wnoszenia składki emerytalnej, czynione być ma do Rady Administracyjnej przedstawienie, w celu zasięgnienia iej decyzji: czyli pozostawienie żądaiącego urzędnika nadal w służbie iest koniecznie lub przeciwnie.» (Wyiątek z Gaz: Pol:).

Dyrekcja Ubezpieczeń wyiednawszy upoważnienie od Komisji Rz: Spraw W. i D., zawiadamia interesowane Osoby, iż od iutra w każdą Sobotę składki w Główney Kassie Oszczędności w Warsz: przyjmowane będą od godz: 5ej do 8ej wieczorem. Co się zaś tycze Niedzieli, porządek dotychczasowy utrzymuie się, to iest iż w dniu tym składki przyjmuią się od godzi: 10tej z rana do 4tej z południa.

Wczoraj wrócił z Gub: Augustowskiej do Warszawy, JW. Tajny Radca Senator *Storożenko*, Dyre: Gł: Prezyd: w Komisji R. S. W. i D.; tudzież W. *Pętkowski* Naczelnik w Biurze tejże Komisji.

Bank Polski. Lubo znaczna ilość zaliczeń na papiery publiczne udzielonych, w skutku obwieszczeń Banku z d. 5/17 Październ: r. b., iuż uregulowaną została; gdy iednakże niektóre tego rodzaiu zastawy dotąd zalegaią, Bank dla dogodności Właścicieli, zakreślony poprzednio termin na dzień 3/15 Listop: t. r., przedłużaiąc do dnia 27 Grud: (8 Stycznia) 1845/6 r., wzywa ich niniejszem, aby w przeciągu tego czasu zastawy swoie wykupili, lub też prolongowali; w przeciwnym razie, po upływie oznaczonego terminu, sprzedaż zaległych papierów publiczn:, na risico zastawiaiących ie, przez Meklera giełdowego ostatecznie zarządzoną zostanie. — Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*. Naczelnik Kancel:, *Łubkowski*. — Teyże *Bank Polski* ogłosił drukiem Wykaz Numerów: 69,913 sztuk Certyfikatów Lit: B. na Obligacje cząstkowe pożyczki 150 miljonowej, znajduiących się w obiegu po dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni Kurjera).

Ciągnienie *Loterji fantowej z wystawy*, rozpocznie się w przyszły Poniedziałek o godz: 10ej przed południem, w obec Publiczności. Przed rozpoczęciem, ogłoszony zostanie Plan loterji i Inwentarz fantów.

Wczoraj złożono w Re: Kurjera od G. i Z. dla Szpitalu *Marcinkanek*, Szpitalu Ś. Rocha, Instytutu Ś. Kazimierza, Szpitalu *Bonifratrów*, Ochrony ubogich Dziatek, moralnie zaniedbanych Dzieci, Szpitalu Ewaniel: i Szpi: Starozakon:, dla każdego po zł. 2.

W połowie miesiąca Lutego 1846 r., wyjdzie z druku *rok drugi*, *Nowego Momusa*, pisma poświęconego zabawie. Prenumerata po złp. 5, przyjmuie się w mieszkaniu Wydawcy, w oficynie Teatru pod filarami, od rogu ulicy Nowo-Senatorskiej na 2giem piątrze. Na prowincji zaś na wszystkich Urzędach i Stacjach pocztowych po złp. 5 gr. 20. — Wojciech *Szymanowski*.

(Art: nad:) Oświadczam i zaręczam sumiennie, że gdy BÓG Łaskawy dozwoli iż w następuiącym Karnawale a szczególniej w dniu Ś. Konstancji, otrzymam rękę cnotliwej, Bogobojnej, pracowitej, przyiemnej *Kostusi* ***, złożę w Redakcji Kurjera zł. 100 dla Wychowańców będących pod opieką Towarz: Dobrecz:. — *Andrzej* ....

Chociaż iuż nie ma lata i pogodnej iesieni, iednak codziennie wiele osób wszelkich stanów odbywa przeiażdżkę koleią żelazną, a ieśli nie dalej za interesem to przynajmniej dla uprzyiemnienia parę godzin do *Pruszkowa*, gdzie w ukończonym *Foxalu* iuż urządzoną została piękna obszerna sala i kilka pokoiów. Ta dogodność otworzoną zostanie w następuiącą niedzielę (poiutrze). Goście tu znajdą wszelką dogodność, rozmaite potrawy i napoie, usługę rychłą, ceny umiarkowane, a przytem muzykę. Spodziewać się należy, że odwiedzaiący to przyiemne miejsce, będą istotnie zadowoleni.

St. Janickiego Kalendarz Domowy i Gospodarski na r. 1846, wyszły z druku u St. *Strąbskiego*, prócz zwykłych Kalendarskich wiadomości, zawiera: Wisły zamarzanie i puszczanie lodów; O wentylacji czyli przewietrzaniu miejsc zamkniętych; O nawozach i sposobie ich oceniania; O oszczędzeniu słodu przez kartofle przy warzeniu piwa, i sposobie ich użycia; Upominek dla gospodarzy i gospodyń: 1) O kartoflach zimowych; 2) Sadzenie kartofli na iesień; 3) Uprawa kartofli z nasienia; 4) Sposób pomnożenia urodzajności drzew owocowych; 5) Sposób rozpoznania wina fałszowanego spirytusem; 6) Środek najlepszy przeciwko oparzeliznie fosforem; 7) Przyprawa do sztuki mięsa; 8) Pieczeń cielęca smacznо przyprawiona; 9) Szczupak pieczony; 10) Chrust z cukrem; 11) Obarzanki do kawy; 12) Ciastka do herbaty. Pan Skarbnik, powiastka domowa, K. Wł: Wojcickiego; Miary i wagi polskie teraźniejsze w porównaniu z dawnemi i niektóremi obcemi; Monarchowie panuiący w Europie, według Ich wieku, z dołączeniem epoki wstąpienia na tron, oraz obszerności i ludności Ich państw europejskich; O zabezpieczeniu kapitału pośmiertnego, z taryfą; Taryfa opłat na Drodze Żela-

znej Warszawsko-Wiedeńskiej; Rozkład iazdy na tejże; Wyciąg z przepisów porządkowych na tejże; Jarmarki znaczniejsze kraiowe i zagraniczne; Terminy opłacania podatków; Tabella przychodu i odchodu poczt w Warszawie; Opłaty pocztowe w Królestwie Polskiem. Nadto ozdobiony iest Kartą przedstawiaiącą połączenie Warszawy Koleiami Żelaznemi z Krakowem, Wrocławiem, Berlinem, Wiedniem, i t. d. Cena exemplarza zł. 2 gr. 10. Na tuziny sprzedaie się w Sklepie Ubogich i w Handlach PP. *Wojczyńskiego* i *Błaszkowskiego.*

Wczoraj w Wielkim Teatrze Publiczność była nader zadowoloną z wybornego przedstawienia Baletu *Sylfida;* przywołała JPannę *Piechowicz* 6, a JP. Alex: *Tarnowskiego* 2-kreć.

(Art: nad:) Byłem świadkiem następuiącego zdarzenia: W zeszłą Niedzielę we wsi o 7 mil od Warszawy w Kościele parafjalnym, odbył się obrzęd zaślubin Parobka tamecznego z Służącą rodem z Warszawy. Właścicielka tej maiętności hojnie wyposażyła tę młodą parę aby założyli sobie gospodarstwo, a to w nagrodę wiernych usług i przykładnego prowadzenia się. Oczy wszystkich obecnych zalały się łzami tkliwej radości, gdy państwo młodzi padli do nóg łaskawej Dobrodziejki stojącej przy Ołtarzu; ich dziękczynienia były w wyrazach prostych, ale zastępuiących najznakomitszą wymowę. Panna młoda, chociaż Warszawianka, iednak nie w wielu słowach wyraziła swą wdzięczność: »Niech Ci Wszechmogący BÓG błogosławi i Twoim dobrym, ślicznym dziateczkom dozwoli przeżyć szczęśliwie tyle lat, ile w tej chwili wylałam łez wdzięczności, i niech będą Tobie podobne wszystkie Damy tak warszawskie iak i w całym kraiu.» Po tych słowach przystąpiono do ślubu. *A. M.*

W numerze 320 Gazety Policyjnej doniesionem było o spełnionej kradzieży w Kościele Stej BARBARY, w mieście *Częstochowie;* obecnie otrzymaną została wiadomość o okradzeniu Kaplicy MATKI BOSKIEJ, Klasztoru *Jasno-górskiego*, gdzie niewyśledzeni dotąd złoczyńcy, przez gwałtowne wyłamanie zamków, dostali się i zabrali z Ołtarza: dwa łańcuchy złote, medal złoty, 4 dukaty dubeltowe, 2 frydrychsdory, 2 Krzyżyki złote, dwie obrączki złote ślubne, pozłacany pelikan z Krzyża odłamany, medalów austrjackiej i bawarskiej monety sztuk 10, 2 medale na pamiątkę chrztu, krajcarów austrjac: sztuk 6, 12 truskawek z prawdziwych pereł urjańskich, trzy bicze korali grubych, 2 sznury granatów, pieniędzy z 2ch skarbon 250 złp., i truskawek srebrnych pozłacanych odłamanych z Krzyża 5. Jeśliby kto przeto, z wymienionych przedmiotów którykolwiek dostrzegł, zechce posiadacza przytrzymać i najbliższej Władzy policyjnej dostawić. (G. Pol:)

Towarzystwo sztucznych ieźdźców P. Alexandra *Guerra* znane w Warszawie, przybyło do Petersburga. Dziennik *Petersburgski* francuzki, donosząc o przybyciu tego Towarzystwa, ogłasza zarazem listę celniejszych Artystów. Jest ich 26; połowa mężczyzn, a połowa kobiet. Między imionami czytamy nam znane: Ludwiki *Letard*, Marji *Orsanigo*, Róży *Nelli*, Józefa *Chiariniego*, komika *Viool* etc., oraz Warszawianki Ludwiki *Słopaczeńskiej.*

(*Nadesłano.*) Niniejszem pismem mamy zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż od dnia 1go Kwietnia 1846 roku, otwieramy w *Wrocławiu nowy Zakład Mód* i *manufaktur* pod firmą *Robert et Littauer*, w lokalu dotąd przez Pana Moritza *Sachsa* zaiętym, przy Neumarktu pod Nrem 42gim, w domu *Elbl..* Do Zakładu tego wchodzą też same artykuły, które tenże dotąd pod przewodnictwem Pana Moritza Sachsa zajmował. Również, nasz Robert i Littauer, z których pierwszy w handlu Pana Moritza *Sachsa* przez lat 10 znajdował się, a drugi przez nierównież krótszy czas u Pana *Immerwahra* zostawał, nietylko postawiliśmy w możności zrozumienia poleceń Prześwietnej Publiczności, ale nadto zapoznaliśmy źródła dla naszego Zakładu najdogodniejsze, iako to: w *Londynie*, *Paryżu* i w *Wiedniu* istnieiące, tak, iż w każdym czasie potrafimy w całem znaczeniu tego słowa, zadosyć uczynić Jej zleceniom, a zarazem najgorliwiej usiłować będziemy przez akuratną usługę, iakoteż przez ułożenie cen rzeczywiście stałych, utrzymać się w zaufaniu Szanownych Kupuiących. — *Robert* et *Littauer.*

Anglja. — J. C. W. Wielki Xżę KONSTANTY Rosyj: 15go b. m. zawinął okrętem woiennym *Ingermanland*, i przybył do *Plimut;* tegoż dnia Xżę *Ferdynand* Sasko-Koburgski odpłynął do *Lisbony.* — Hrabia *Jersey* poiednał się z Rotmistrzem *Ibbetson*, który mu uprowadził Córkę, i kazał ślub powtórzyć w anglikańskim Kościele S. JERZEGO; przy tym obrzędzie niebyło nikogo z rodziny Panny młodej. Ojcem Pana *Ibbetson* iest bogaty Bankier. — Królowa przesłała Wice Królowi *Egiptu* swój portret w podarunku. — Z *Nowej Zelandji* donoszą że *Heki* herszt zbuntowanych kraiowców, poddał się Gubernatorowi wyspy Kapitanowi *Fitzroy.* — Od nieiakiego czasu w *Londynie* trwa tak gęsta mgła, że nawet w dzień nic nie widać; złodzieie korzystaią z tej ciemności.— Choroby bydła i koni rozszerzaią się w Anglji.

Francja. — Izby prawodawcze maią być zwołane na 27go Grud:. — Marszałek *Bugeaud* (Biużo) donosi w ostatnich swoich depeszach: W około *Miliany* i *Szerszelu* wszystko iest spokojnem. Jenerał *Lamoriciere* (Lemorysjer) zgromadziwszy i podbiwszy *Trarasów* oraz *Gosselów*, zwrócił się ku *Side bel Abbes;* Jenerał *Cavaignac* (Kawajniak) obsadził po-

łudniową prowincję *Tlemezenu*. Oba te obroty dowodzą, że nie ma czego obawiać się *Abdelkadera*, zapewne wrócił do *Maroka*. — Z *Algieru* zbiiaią wieść, iakoby Emir na ucieczce przy upadku z konia, postradał życie. Wpływ *Bumazy* w *Algierji* wzmaga się znacznie; iest to naiznakomitszy wódz arabski po *Abdelkaderze*. Jenerał *Kawajniak* 7go z. m. znajdował się w *Dszemma Gasaut*. Sułtan Marokański wysłał do *Tazy* i *Uszdy* korpus, na którego wierność może liczyć; osobiście zaś udał się w zachodnie strony swoiego państwa, aby być oddalonym od teatru wojny. — Do *Tulonu* nadeszła wiadomość z *Montevideo*, że Jenerał *Oribe* zaniechał oblężenia tego miasta, w skutek energicznego wdania się Francji i Anglji; *Rozas* zaś wypowiedział wojnę i Francji i Anglji. — *Reszyd* Basza nowomianowany turecki Minister spraw zagran:, 28go b. m. miał udać się do *Marsylji*, aby ztąd odpłynąć do *Stambułu*. — Kurjer *marsylski* mniema, że poczta indyjska iednakże prędzej dojdzie do Anglji przez Francję niżeli przez Niemcy, ieśli Rząd przyśpieszy bieg parostatków. — Towarzystwa ubiegaiące się o kolej żelazną z *Tur* do *Nant*, zawarły także układ między sobą. — Rząd kazał zabrać wystawę wyrobów tunetańskich będących przedmiotem znacznego handlu w Algierji, aby na nią zwrócić uwagę fabrykantów. — P. *Odilon Barrot* wrócił z Korsyki do Paryża. — Do *Marsylji* przybyło znowu 11stu wychodzców włoskich. — Z każdego pułku iazdy 10 ochotników może udać się do Algierji. — Statkiem *Arka przymierza*, odpłynęło kilku Missjonarzów do wysp *Marquesas*. — P. *Grignolet* (Gryniole) dawniej Fabrykant szalów, osiadły w *Paryżu*, posiadający maiątek 20 miljonów fr., kupił wiejskie mieszkanie *Woltera* «*Fernej*» za 456,000 franków.

Niemcy. — *Wyleczenie epilepsji*. Pisma niemieckie donoszą: »Jestto nie małą naszych czasów pociechą, że teraz wszystkie umieiętności głównie ku uśmierzeniu cierpień ludzkich są skierowane; i wielkiej godzien iest chwały, kto całą swoię usilność ku temu celowi zwraca, a wszelkim osobistym zyskiem pogardza. Komuż nieznane okropne symptomaty epilepsji, któż nie litował się w głębi duszy nad nieszczęśliwemi, którzy na tę chorobę cierpią! Ważność tego przedmiotu iest tak wielka, iż nie możemy ominąć, abyśmy nie zwrócili uwagi cierpiącej ludzkości na długo-letnie, niezmordowane starania męża, który łącząc zawód Lekarza z obowiązkami duchownego Pasterza, zdołał wielką liczbę epileptycznych chorych, radykalnie wyleczyć. Jest to przewielebny Xiądz Józef *Saffran*, w *St. Pongraz in-Greis* w państwie *Neuf-Cilli* w Niższej Styrji, mąż, godny zarówno uwielbienia, iak i bezinteresowny, którego dobroć serca, wszystkich co go mieli sposobność poznać, niewymowną rozkoszą napełnia, sługa Boży, w prawdziwem słowa tego znaczeniu. Tenże obrał sobie leczenie epileptycznych za główne, każdego chrześcjańskiego Pasterza ze wszech miar godne, bezinteresowne zadanie swego życia, i wynalazłszy szczęśliwy środek leczenia tej choroby, uzyskał na mocy dekretu Wys: Ces: Kr: Kancelarji Nadwornej, z dnia 12go Czerwca 1845, p. l. 19,553, wysokie pozwolenie wykonywania swego, licznemi, pomyślnemi przykładami doświadczonego sposobu leczenia. Ponieważ każde pismo czasowe rozszerzeniem tej wiadomości rzeczywiste dobrodziejstwo cierpiącej ludzkości wyświadcza, przeto upraszamy Szanowne Redakcje wszystkich dzienników o tem chętniejsze umieszczenie niniejszego doniesienia, im pewniej każdy chory, czy to bogacz czy żebrak, w skutek tej wiadomości, na uwolnienie od swoiej okropnej choroby (Ś. Walentego) liczyć może, a czcigodny Lekarz iedynie w uzdrowieniu swoich pacjentów całą nagrodę upatruie. W. G. *Dund r.*»

Włochy. — *Ibrahim* Basza zwiedza w *Florencji* wieczory; stan iego zdrowia zdaie się być znacznie polepszonym. Imponuiącą iest iego postać, gdy z licznym orszakiem ukazuie się w gali. — Na wyspie *Malcie* w ciągu teraźniejszego roku, odbyło się tyle ślubów małżeńskich, iak od wielu lat nie bywało; nawet wszystkie stare Panny dostały Mężów.

Rozmaitości. — Jakie iest najtwardsze rękodzielnictwo? Kiedy młoda para podaie sobie ręce przed Ołtarzem. Niektóre serca kobiece są iak iajko wielkanocne: *czerwone*, *twarde* i *zimne*. Mężczyzni dufaią sobie, że tylko na to są zrodzeni, aby być szczęśliwemi; a Kobiety myślą, że tylko na to są zrodzone, aby *uszczęśliwiać*. Małżeństwo iest grobem miłości, a Żona pomnikiem grobowym. — Fortepjanista Henryk *Litolff* (znany w Warszawie), niebezpiecznie zachorował w *Berlinie*. — Kraiem najobfitszym w Szlachtę iest *Arabja* i *Algier*, a w ogólności każde państwo zamieszkane przez Muzułmanów, którzy nietylko rodową, ale ieszcze prócz tego świecką czyli woienną, i religijną szlachtę uznaią. Do szlachty rodowej należy każdy, kto tylko wykazać może, iż od Córki Proroka, *Fathme Zora*, lub od iego Wuia pochodzi. Do szlachty woiennej liczą się potomkowie dawnych zamożnych rodzin kraiu i plemienia, do którego Mohamed i iego rodzina należeli. Religijną wreszcie, czyli duchowną szlachtą, są tak zwani Marabutowie, którzy gorliwie zachowywaniu przepisów koranu poświęcaią się, i podług zdania ludu, wiarę mahometańską w pierwotnym stanie czystości utrzymuią, a przeto też w ścisłym związku z najwyższem bóstwem zostaią. Wszystkie te klassy szlacheckie maią ważne przywileie i są w największem poważaniu u ludu. (Z Gaz: Lwow:)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexandrowicz Stan: Hr: z Mińska; Fontanna Sew: Sztabs-Rotm: z Rossji; Ginter Fran: i Ferd: Muzyk: z Torunia; Mycielski Stan: Hr: z Pruss; Lesser Stan: Bankier z Żoną, z Paryża; Ordyniec Paw: Pułkow: z Rossji; Orłowska Felicja Ob: z Lwowa; Rutz Edw: Maj: z Kaukazu. G. P.)

DONIESIENIA.

DRZEWA opałowego, zdrowego i suchego, tak sosniny iak i olszyny, po cenie umiarkowanej dostać można w Składzie Wojc: Kubarskiego przy ulicy Browarnej, naprzeciw Kadeckich Koszar; znak na parkanie, miejsce Składu wskazuie. Dla niechcących udawać się dla błota i słoty w obecnej porze nad Wisłę, dogodnem być może wstąpić do Składu mego Towarów Rossyjskich w domu W. Dobrycza, wprost nowej Drogi Zjazdowej do Wisły przy ulicy Krako: Przedm.; gdzie kupuiący Drzewo mieć będzie dostawione takowe iak najrychlej i najrzetelniej.



W tych dniach przechodząc Nowym-światem, zgubiono zeszyt 4ty ZYD WIECZNY TUŁACZ, z rycinami. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić do Drukarni Kurjera, za nagrodą.

LOKAL na Restauracją w Hotelu Wileńskim na Tłumackiem, z wszelkiemi dogodnościami, każdego czasu iest do naięcia; o warunkach dowiedzieć się można u Rządcy Hotelu, tamże zamieszkałego.



W MAGAZYNIE MEBLI, pod Nr 1401, przy rogu ulic Marszałkow: i Sto-Krzyzkiej, są do sprzedania każdego czasu za umiarkowaną cenę, różne MEBLE mahoniowe i iesionowe, iako to: Garnitury z wysłaniem, Stoły, Szafy, Komody, Łóżka, oraz i inne Meble; oczem każdy życzący na miejscu przekonać się może.



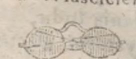
Dnia 19 b. m. zgubiono **PULJARES** ciemny, w którym były różne Papiery i parę Konotatek; oraz Paszport w ięzyku francuzkim, i 3 Listy. Uprasza się Znalazcy, lub ktoby o nim wiedział, aby dał znać, albo raczył oddać do Drukarni Kurjera, a otrzyma nagrodę.

Onegdaj wieczorem, przechodząc przez ulicę Niecałą, pałacem Brylowskim, Saskim Ogrodem i Królewską, zgubiono **WORECZEK** tybetowy, haftowany szydełkiem, w którym znajdowało się: Chustka batystowa z koronką, z znakiem haftowanym „Antoinette" i Sakiewka pąsowa z pieniędzmi, które Znalazca potrzebuiący zatrzyma; co do przedmiotów zgubionych, uprasza się o oddanie do Drukarni Kurjera.

WORECZEK skurzany Damski, w formie puljaresu, w którym była Chustka od nosa biała, webowa, z lit: A. P., i inne drobiazgi, zginął w Srodę wieczorem, idąc Krak: Przedm: na ulicę Bednarską; uprasza się Znalazcy o łaskawy zwrot za nagrodą, do Expedycji Gazet na Poczcie.



DOM narożny, w dobrym stanie, przy ulicy Leszno i Solnej pod Nr 715, składaiący się z frontu drewnianego i oficyny murowanej, o parterze, z 3 Wozowniami i Stajnią dla koni, obszernem podwórzem i studnią, iest do sprzedania. Wiadomość w miejscu u Właściciela.



Onegdaj, około Kościoła XX. Karmelitów, zgubiono **OKULARY**, w oprawie złotej, z czarnym futerałem. Znalazca raczy oddać przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1253, do Szwajcara, za nagrodą zł. 20.



Wdowa w wieku lat przeszło 40, życzy się umieścić iako **PIASTUNKA**. Wiadomość w Branickich pałacu przy ulicy Nowy-świat, w Sklepie Wiktuałów.

Zawiadamia się, iż Nr 3793 na Loterję przedmiotów z Wystawy zakupionych wzięty, zaginął; i że stosowne w tej mierze zastrzeżenie uczynionem zostało.

Kwartalnie lub rocznie, iest do wynaięcia świeżo odnowiony **LOKAL** na parterze, przy ulicy Podwal Nr 522, wprost Towarz: Kred: Ziems:, składaiący się z obszernego Salonu, 2ch Pokoi, Kuchni, i Piwnicy; tamże na dole są do naięcia 2 POKOJ , Kuchnia i Piwnica. Wiadomość pod powyższym Nr, u Optyka.



Jest do sprzedania **KOŃ** kareciany, rosły, młody, bez wszelkich wad, maści gniadej. Ktoby chciał go nabyć, może się zgłosić w domu przy rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i Jasnej pod Nr 1327 lit: B. Wiadomość u Struża.

Potrzebna iest **DYSTYLACJA** iuż urządzona lub też **LOKAL**, mogący służyć na ten cel w Warszawie lub w bliskości tegoż miasta. Uprasza się o wiadomość pod adresem litera Q. w Drukarni Kurjera.



Do Składu Herbaty i różnych Towarów rossyjskich M. Szyrokowa, przy ulicy Senatorskiej Nro 497, wprost Handlu W. Dobrycza, nadszedł transport **KAWJORU** świeżego Astrachańskiego



Zawiadamia się niniejszem Prześwietną Publiczność, iż *Berlinka ze Szlązka* przybyły, i obok mostu znajduią się, różne gatunki najwyborniejszego Owocu, iako to: prawdziwe **BURZTUWKI SZTETYNY, RENETY, KALWINY, WINOGRONA**, i tym podobne, najwytworniejszego smaku, których nabyć można po cenie bardzo umiarkowanej.



O znalezionym **PULJARESIE** z rozmaitemi papierami. Wiadomość w Drukarni Kurjera.



D. 24 b. m. wieczorem, na rogu ulic Miodowej i Senatorskiej, zginął **PIESEK** z rasy wyżełków angielskich, łebek, uszki i pół ogonu kasztanowate, i wiele łat kasztanowatych. Łaskawy Znalazca raczy go oddać pod Nr 466 przy ulicy Bielańskiej, na 2gie piętro, do Oppenhejma Dentysty, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Całe 1sze piętro z 8u Pokoi złożone, z Stajnią i Wozownią, oraz innemi potrzebnemi wygodami, w domu Groffego pod Nr 2260 przy ulicy Nalewki, każdego czasu iest do naięcia. Wiadomość u Struża, i na 2m piętrze.

W domu Nro 1585 przy ulicy Brackiej, iest do wynaięcia od Nowego roku lub każdego czasu, 8 POKOI, Kuchnia, tudzież Stajnia, Wozownia i Piwnica.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 6.

TEATR WIELKI. Jutro, 3ci raz *Aniela*. 11ty raz *Łowy Dyany*.— Dziś w Rozmaitości, z powodu słabości JPanny *Moris*, przed *Odludkami* i *Poetą*, zamiast *Pamiętników Szatana*, będzie 36ty raz *Kominiarz*.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz z iaiami, Szczupak z sosem, Karp po polsku, Okoń po holendersku, Lin i Karaś z kapustą, Węgorz, Zupa rybna, piwna i grochówka, Pierogi gryczane, Naleśniki, Szarlot, i Obiady postne i mięsne.

Jutro **STOKFISZ** w Handlu *Ridla* przy ul: Nowo-Senators-